

# Paradigm Studio 100 v.3

**Czy jest sens po raz kolejny przedstawiać Paradigma? Chyba nie. Daruję sobie wstęp typu: „znana kanadyjska firma”, albo: „producent cenionych zestawów głośnikowych”. Niech wystarczy to: Szanowni Państwo! Przed Wami część III serialu pt. Studio 100”**

## Budowa

Studio 100 to ładna rzecz. Wykończenie pozostaje na wysokim poziomie i w tej materii nie ma się do czego przyczepić. W porównaniu z serią v.2 kolumny nieznacznie zwężono i podwyższono. Przybył też głośnik średniotonowy. Studio 100 jest konstrukcją 3-drożną, a dźwięk reprodukuje aż 5 przetworników. Zaczniemy jednak od skrzynek. Jedynym wykorzystywanym materiałem jest tu MDF, a obudowy wykończono dobrej jakości okładzinami winylowymi. Wierzch jest pokryty warstwą gumowanego materiału. Zgrabne nóżki dodają lekkości tym, bądź co bądź, sporym mebelkom. Standardowe kolce są regulowane, więc nie będzie problemu z wypoziomowaniem. Sztywność skrzynek uzyskano dzięki wewnętrznemu szkieletowi, który można porównać z systemem Matrix B&W. Wytłumienie zapewnia opatentowany materiał UHP. Zwrotnice podzielono na część wysoko- i niskotonową. Odseparowanie od siebie komponentów obsługujących różne części pasma, przynajmniej teoretycznie, powinno pozytywnie wpłynąć na wrażenia odsłuchowe. Tym bardziej, że wszystkie kondensatory, ceramiczne rezystory i cewki powietrzne są dobierane pod względem parametrów. Wewnętrzne okablowanie to przewód z miedzi beztlenuj. Terminale głośnikowe są do jakości i umożliwiają nie każdego kabla.

Gdyby tak jeszcze rozstawiono je nieco szerzej...

Studio 100 jest bezapelacyjnym zwycięzcą testu w kategorii: „Kto da więcej głośników?”. Tu mamy aż 5. Ich montaż wykorzystuje kolejną firmową nowinkę, czyli system IMS/Shock-Mount. Chodzi o zapewnienie izolacji przetworników od obudowy i uniknięcie niepożądanych rezonansów.

25-mm kopułkę wysokotonową wykonano z anodowanego aluminium.

Wszystkie produkty z serii Reference, oprócz Studio 100, dla środka pasma oraz basu wykorzystują przetworniki średnioniskotonowe. W opisywanym modelu zastosowano osobny głośnik, przeznaczony tylko dla średnicy. 178-mm membrana jest wykona-

na z polipropylenu napyłanego mikią. System AVS (Airflow Ventilation System) zapewnia odpowiednią wentylację i odprowadzanie nadmiaru ciepła. Kosz odlano ciśnieniowo z aluminium. W celu uniknięcia problemów z falami stojącymi energia emitowana przez tył membrany jest wytłumiana w specjalnej aluminiowej komorze.

Patrząc na 3 przetworniki basowe można się spodziewać wielu emocji. Trzeba tylko to wszystko jakoś napędzić. Głośniki są identyczne i mają średnicę taką samą jak średniotonowy. Wykonano je ze wzbogaconego minerałami polipropylenu i umieszczono w odlewanej ciśnieniowo, aluminiowym koszu z systemem AVS. Magnesy nie są ekranowane. Wylot bas-reflek-

su umieszczono pod głośnikami – w jedynym jeszcze wolnym miejscu.

## Wrażenia odsłuchowe

Pomny wcześniejszych doświadczeń z Paradigmem do odsłuchów przystępowałem z pewnym wyobrażeniem co do specyfiki firmowego brzmienia. Pierwsze dźwięki nie zaskoczyły niczym nowym. Był czad, ponadprzeciętna dynamika, ale jak na tę kategorię cenową przystało, całość podano z kulturą i bez natrączywości. Jakże inna jest jednak kultura, niż np. u Castla, ale nie podejmuję się określenia, co lepsze. To już kwestia gustu i upodobań każdego z nas.

Początkowo cały test miała obsłużyć niewielka integra w granicach 5 kłz. To właśnie Paradigmy sprawiły, że mój plan legł w gruzach i na półkę trafiła elektronika Cairna. Na początku dźwięk był niemrawy i mdły. Nie chciało mi się wierzyć, że te kolumny pracują z tak miernymi rezultatami. Rozwiązaniem okazało się podłączenie większej ilości watów, które poradziły sobie z wysterowaniem 5 przetworników. Decydując się na zakup Studio 100 v.3 trzeba koniecznie zwrócić uwagę na dobór wzmacniacza. Ze zbyt delikatnymi urządzeniami może nas spotkać zawód.

**Aluminiowy „kaganiec” na średniotonowca. Brak ekranów.**



